



Rok XV Nr. 98

Łódź sobota 8 kwietnia 1939 r.

Kodak (tel. 1111) - drukarnia, drukarstwo, strażnica: ul. Łódzka 1, dawna Kasa (dawna Kasa) Nr. 1.
Redaktor i jego zastępca przyjmują od godziny 1 do 2 po południu.
WARUNKI PRENUMERATY:
PRENUMERATA miesięczna z od. 1 zł 10 gr. Odnośnik do domu 10 gr. Od dnia 1 stycznia 1939 r. prenum. rata miesięczna z przesyłką pocztową wynosi 1 zł 20 gr. (przy odbiorze w kwaterze).
Prenumerata zagraniczna z od. 1 zł 50 gr. Artykuły nadesłane bez oznaczenia do norarium uważane są za bezpłatne. Reklamów zarówno użytych jak i od rucowanych refakcja nie wraca.

CENY OGŁOSZENI:
Przed tekstem t.j. 1-sza strona 60 gr. a w m-m i tam: 5 lam: w tekście 30 gr., nekrologi 40 gr., swyż. 15 gr. strona 10 lamów, drobne 12 gr. za wyraz, dla poszukujących pracy 10 gr. najmniejsze ogłoszenie 120 gr., dla zarob. 1 zł. Ogłoszenia dwukolorowe - 80 proc. drożej, ogłoszenia kolorowe - 100 proc. drożej, ogłoszenia reklamowe ryczałtem 25 zł. Ceny ogłoszeń niedzielnych są o 25 proc. droższe.
W wydaniu ogólnopolskim:
Za 1 w. m-m w 1 lamie szer 70 m-m (str. 5 lamów) - 1 zł. drobne za wyraz 24 gr. Za terminy i treść ogłoszeń administracja nie odpowiada.
P. K. O. Nr. 602.880
Płata pocztowa miesięczna gotówką.

Reprezentacyjne
KinoR
I
A
L
T
O

Nicodwołańc ostatnie 2 dni
w niedzielę 9 IV i w
poniedziałek 10. IV.
w święta o g. 12 i 2

2 **PORANKI** **85** gr.

We wtorek, dn. 11. IV.
**Rewelacyjna
premiera**
najnowszego arcydzieła
H. Kosterlitz
(reżyseria)
i Joe Pasternak
(Kier. prod.)

GWIAZDA
GWIAZD **ZARAH**
LEANDER

w najwspanialszym
przeboju sezonu
najnowszej produkcji
1939 r.

**NIEBIESKI
L I S**

**DEANNA
DURBIN**

Niezapomniana z fil-
mów „Penny”, „Pen-
sjonarka” i „Podłotek”
w swej najnowszej i
najlepszej kreacji
w arcy-komedii

**PANNY
NA WYDANIU**

OŚ RZYM — BERLIN W RUCHU.

Naruszona równowaga na Bałkanach.

ALBANIA W AGONII!

Wojska włoskie maszerują bez przeszkód.

ATENY, 8.4 — Wedle niepotwierdzonych doniesień małżonka króla Zogu królowa Geraldina miała wyjechać z Tirany do Grecji.

Szlabry „osi” radzą

RZYM, 8.4 — Agencja Stefani komunikuje: Niemcy po powrocie z Innsbrucka szef sztabu generalnego gen. Pariani udał się do pałacu weneckiego celem zdania sprawy Mussolinemu z rozmów odbytych w dniach 5 i 6 b. m. z szefem naczelnego dowództwa armii niemieckiej generałem Keitelem.

W ślady Trzeciej Rzeszy

RZYM, 8.4 — Włoskie koła polityczne naświetlają w następujący sposób fakt wkroczenia wojsk włoskich do Albanii.
Rząd włoski, zdając sobie sprawę z napięcia panującego ostatniego w stosunkach międzynarodowych oraz przewidując możliwość ewentualnego konfliktu na morzu Śródziemnym, zwrócił się do króla Zogu o przyznanie Włochom pewnych wojskowych uprawnień

w Albanii. W szczególności chodziło Włochom o możliwość dysponowania fortami albańskimi oraz o możliwość ustanowienia garnizonów wojskowych w pewnych strategicznych portach Albanii. Włochy dążyły do uzyskania w Albanii tych praw, jakie ma Anglia w Egipcie. Negocjacje z królem Zogu zostały rozpoczęte, ale posuwały się z trudem naprzód, ponieważ król obawiał się, iż Włosi, sprowadzając wojska do Albanii, nie zechcą ich stamtąd wycofać. W tym stanie doszło do groźnych manifestacji antywłoskich w Albanii, które skłoniły Włochy do interwencji. Nie wiadomo dotychczas, czy manifestacje te były spontaniczne, czy też zorganizowane zostały przez władze albańskie. Podkreślają tu również, że porozumienie, do jakiego dążyły Włochy, miało być ożywione duchem monarchijskim. Ponieważ nie doszło ono do skutku, przeto Włochy czuły się zmuszone postąpić podobnie jak Rzesza Niemiecka w Europie środkowej. W chwili obecnej szczególnie aktualne jest dla włoskich kół politycznych pytanie, czy król Zogu będzie szukał porozumienia i przy

mie warunki włoskie, czy też zwróci się o pomoc do mocarstw zachodnich. W tym drugim wypadku, oświadczają tu, sytuacja uległaby poważnym powiększeniom i postawiłaby mocarstwa zachodnie w ambarasującej sytuacji.

Berlin zadowolony

BERLIN, 8.4 — Pierwsze wiadomości o wypadkach w Albanii nadeszły tu w godzinach popołudniowych.



Koła zbliżone do Wilhelmstrasse oświadczają, że „Niemcy rozumieją i popierają akcję włoską w Albanii. Stanowisko Włoch przewidziane jest traktatem włosko-albańskim. Postępowanie Włoch spowodowane zostało zajściami w Albanii, które groziły życiu i mieniu Włoch. Postępowanie to nie daje żadnemu innemu mocarstwu prawa do interwencji. Niemcy śledzą z sympatią bieg wypadków w Albanii, przekonani, że akcja Włoch ograniczy się wyłącznie do terytorium albańskiego”.

Odezwa króla Zogu

BIAŁOGÓRÓD, 8.4. Pat. — Radiostacja albańska w Tiranie ogłosiła odezwę króla Zogu w językach francuskim, włoskim i niemieckim, protestującą przeciwko wkroczeniu wojsk włoskich do Albanii. Równocześnie ogłoszono komunikat, zawiadamiający, że posłowie albańscy zagranicą otrzymali polecenie poinformowania rządów, w których są akredytowani o akcji wojskowej Włoch. Komunikat zaprzecza, jakoby Włosi byli atakowani przez uzbrojone bandy albańskie, oświadczając, że od trzech dni wszyscy obywateli włoscy wyjechali do kraju.

Smutna podróż królowej

BERLIN, 8.4 — Niemieckie biuro informacyjne donosi z Aten, iż królowa albańska Geraldina oczekiwana jest w Salonikach. Na spotkanie królowej wyjechał dwaj lekarze greccy.

PARYŻ, 8.4 — Obok rozmów londyńskich na naczelne miejsce zainteresowań a nawet zaniepokojenia paryskich wysunęła się sprawa akcji włoskiej wobec Albanii oraz wznowionej aktywności włoskiej w Hiszpanii.

„Petit Parisien” w artykule swego redaktora dyplomatycznego Bourguessa oświadcza, że okupacja portów albańskich przez marynarkę włoską miałaby w konsekwencji przekształcenie Adriatyku w morze włoskie. Perspektywy takie mogą wywołać — zdaniem p. Bourguessa — troskę nie tylko Jugosławii, lecz również i Bułgarii. Instalacja wojskowa Włoch w Albanii naruszyłaby głęboko obecną równowagę na Bałkanach i musiałaby zaniepokoić nawet Turcję.

Zagrożone interesy Jugosławii

BIAŁOGÓRÓD, 8.4 — Rząd jugosłowiański ustalił ma zarządzenia, jakie powzięć dla zabezpieczenia swych interesów na Adriatyku. Żywi on nadzieję, iż ze strony włoskiej nie będzie podjęta żadna akcja, mogąca godzić w interesy Jugosławii. W sprawie tej oświadcza w białogrodzkich kołach urzędowych, iż rząd włoski informował stale rząd jugosłowiański o rokowaniach, prowadzonych z rządem albańskim. Wczoraj wieczorem rząd jugosłowiański został powiadomiony przez Rzym, że ponieważ rokowania, wszczęte z rządem króla Zogu, nie doprowadziły do porozumienia, rząd włoski widział się zmuszonym wywrzeć bardziej skuteczną nacisk przez podjęcie pewnych zarządzeń wojskowych. Doniesienia z Rzymu dodawały, iż na wypadek gdyby rząd albański nie zgodził się przyjąć podstaw porozumienia, zabezpieczającego interesy włoskie w Albanii, Włochy byłyby zmuszone nadać swej akcji wojskowej formę jeszcze bardziej konkretną. Równocześnie rząd włoski dał Jugosławii zapewnienie, że uwzględniłby interesy jugosłowiańskie na Adriatyku. W jugosłowiańskich kołach kompetentnych zachowały nadal pewną rezerwę. Rządy w Rzymie i Białogrodzie pozostają z sobą w stałym kontakcie.

Marsz Włochów

RZYM, 8.4 — Donoszą urzędowo: wojska włoskie zatrzymały się w odległości 15 kilometrów od Durazzo nad rzeką Shijak, gdzie oddziały króla Zogu przed wycofaniem się wysadziły most, zbudowany przez Włochów. W Durazzo na lotnisku, które zostało uporządkowane, wylądowała włoska eskadra wywiadowcza. Na północy wojska włoskie wkroczyły do Alessio, a na południu do Delvinem.

Sprzeczny obraz

PARYŻ, 8.4 — Jak podaje agencja Hava-sa, wiadomości, nadeszły z Tirany do Paryża, dają sprzeczny obraz obecnego stanu stosunków albańsko-włoskich. Z wiadomości tych zdaje się wynikać, że rząd włoski wszczął niedawno w Tiranie rozmowy z cesarzem.

GRAND-KINO

Pocz. 12, 2, 4, 6, 8 i 10

WIELKI ŚWIĄTECZNY PROGRAM!

W niedzielę 9-go i w poniedziałek 10-go b. m.

2 PORANKI
o godz. 12-ej i 2-ej po poł.**Ceny 85 gr. i 1⁰⁹**

na pozostałe seanse

III-109, II-150, I-220**BIAŁY MURZYN**

W/G POWIEŚCI M. BAŁUCKIEGO. SCENARIUSZ T. DOŁĘGI-MOSTOWICZA.



Kole główne:

Tamara Wiszniewska
Józef Węgrzyn
i **J. Pichelski.**

**KINO
STYLOWY**

KILINSKIEGO 123

Wielki
świąteczny
program!

Światowej
sławy tenor**BENIAMINO
GIGLI**

w wspaniałym filmie p. t.
Pieśniarz jej wysokość

W sobotę początek o godz. 12 w południe
Ceny miejsc od **54 gr.**

REPREZENTACYJNY

CYRK
TANIEWSKICH

Największa atrakcja świąteczna Łodzi.

prezentuje nowy, światowy program atrakcyjny na rok 1939. Na czele rewelacyjna trefura folk — lwów morskich, marokański zespół 15 Liza e e d. DIN - DON. Hiszpanie ALANUA i CARMEN, napowietrzna atrakcja S I L S. sensacyjny numer popisowy Arnoldi Delfini Comp wspólna trefura piesków Sobieskiego, nowa trefura koni arabskich oraz kil. maści innych atrakcji. — OTWARCIE I PIERWSZE PRZEDSTAWIENIE W NIEDZIELĘ 9 kwietnia o 4.15 po poł. i 8.15, w poniedziałek 10 kwietnia 2 przedstawienia o 4.15 po poł. i 8.15 wiecz. Wspaniały program, który zachwyci wszystkich. Ceny miejsc NISKIE. Przy cyrku wielki zwierzynek wstęp 25 groszy od 10 rano.

w Łodzi Aleje Kościuszki 5/7.

Wielki Teatr
ZACHĘTA
Zgierska 26

Wielki świąteczny program! — Dramat ludzi
Ściganych przez okrutny los wg powieści Zofii
Nalkowskiej.

GRANICA

w r. gł. Barszczewska, Żelichowska, Pichelski
Samborski i inni.

Początek w dni powszednie o godz. 3.30, w soboty, niedziele i święta o godz. 11.30

Następny program: Profesor Wilczur.

CORSO
dziś premiera!Po raz
pierwszy
w Ł.

Wielki podwójny program świąteczny
Najbardziej ekscytujący z wielebnych filmów (Piesi z
WIEZIEN 4328 (Piesi z
W rolach głównych: DICK FORAN, JOHN LITEL, JUNE TRAVIS
Wstrząsający dramat o zdesperowanym więźniu niebezpiecznej kobiecie

„WSZYSTKO DLA DZIEWCZYNY”

W roli głównej: BUSTER KEATON

Nadprogram: KOMEDYJKA KOLOROWA

Jutro w niedzielę i w poniedziałek początek o godz. 12-ej.

KINO-TEATR
KAR

Przejazd 34 Tel. 228-55

Premiera w święta Wielkanocy.
Największy przebieg sezonu.
Film który porwał cały świat p. t.

CZTERY CÓRKI

oraz arcywesoła kolorowa groteska
z życia gwiazd filmowych p. t.
Następny program: Przygody Rob'n Hooda. Zapowiadamy: KONFLIKT.

Początek seansów: w dni powszednie o godz. 16-ej w soboty i święta o godz. 12-ej. Ceny miejsc: na 1-zy seans 25, 40, 54 gr, na następne 40, 54, 70, 80 gr
i zł. Uczniowie: w święta do godz. 15-ej, w dni powszednie do godz. 17-ej 25 gr, później 40 gr. Dzieci 54 gr, w dni powszednie.

DŹWIKOWE KINO
MIMOZA

ul. KILIŃSKIEGO nr 178.

Przejazd tramwajami Nr. Nr. 0, 4, 10, 16 i 17.

Od niedzieli 9 do poniedziałku 17 kwietnia. Przebiegowy Świąteczny Program — Bomba humoru i śmiechu p. t.
ZAPOMNIANA MELODIA

Początek seansów: w dni powszednie o godzinie 3 po poł. w niedzielę i święta o 12 w p. ostatni 9 wiecz.

PALLADIUM

apiorkowskiego nr. 16

Święta pocz. o godz. 12 w południe.

Wspaniały program świąteczny!
Rewelacyjny film polski wg.
powieści Marczyńskiego

SERCE MATKI

W. rol. gł.: Engelówna, Benita, Malkiewicz Do mańska, Wysocka, Cybulski, Siciński, Orwid

Kto otrul całą rodzinę?

Ekshumacja i sekcja zwłok

STAROGARD, 8. 4. — W ostatnich dniach marca
pochowano żonę robotnika Masłowską z czworgiem
dzieci. Jako przyczynę masowego zgonu podano ty-
fus. W ubiegłym tygodniu zmarła 12-letnia córka
Masłowskiej, również rzekomo na tyfus. Mieszkańcy
domu w którym zamieszkiwali Masłowscy poddani

zostali badaniu, lecz nigdzie zarazków tyfusu nie wy-
kryto. Zarządca zastąpił ekshumacją i sekcją zwłok
zmarłej rodziny. Badanie ustaliło, że wszystkie zgy-
ny nastąpiły wskutek zatrucia. Władze śledcze
w związku z tym aresztowały robotnika niejakiego Mo-
szyńskiego.

Radość w kuchniach.

Tradycyjne świąteczne dla nałbieńszych.

Biskupi Komitet Pomocy Najbiedniejszym
„Doraźny Posiłek” z racji nadchodzących

Zdarzenia i wypadki

— Przybył do Paryża samolotem premier duński
Sturing.

— W Mosulu odbył się wieczór pogrzeb zamor-
dowanego kosula brytyjskiego Monckmassona. Zmar-
lemu oddano honory wojskowe.

— Marszałek Edward Smigły. Rydz zamiast ży-
czeń świątecznych i podziękowań za otrzymane ży-
czenia przekazał zł. 200. — na Polski Biały Krzyż.

— Opary mgieł o niezwykłym niskim pułapie dają
się odczuwać na wybrzeżu polskim, zwłaszcza wzdłuż
brzegów otwartego Bałtyku i na morzu. Statki płyną
w zwolnionym tempie.

— Przed Sądem Apelacyjnym w Warszawie sta-
nął Wincenty Witos, który uzyskał przezwie
sobowtóra. Jak wiadomo Sąd Okręgowy w Łodzi ska-
zał mordercę na karę śmierci. Sąd Apelacyjny wyrok
śmierci zatwierdził.

CZAPKI!

Chrześcijańska Wytwórnia

Czapki Sp. z o. u.

Chrześcijańska Wytwórnia Czapki Sp. z o. u.

Spółdzielnia absolwentów Szkoły Przem.-Handl.

Zaświadczenie: polska czapki: cywilne, wojskowe,
dla organizacji i inne

DETAL!

Sienkiewicza 22

(vis-a-vis ul. Moniuszki)

- KRAWIEC -

DAMSKI - Męski. Wykonuje zamówie-
nia z własnego i powierzonych materia-
łów p/g najnowszych fasonów.
Ceny przystępne.

Roman Marchewa Łódź

ul. Baterego 31 m. 9 (Widzew)

CZY WSZYSCY WIECIE! że została ot-
warta Pierwsza w Łodzi Wypożyczalnia

Tygodników Ilustrowanych p. t.

ŚWIAT W ILUSTRACJI

wł. Z. KUBICKI.

ŁÓDŹ, Wólczańska 223 - tel. 160-72

Komplet tygodników ilustrowanych zawie-
ra 8 sztuk: „Światowid” „Na Szerokim
Świecie” „Raz” „Dwa” „Trzy”, „Ilustracja
Polska”, „Kino”, „Deutsche Postkarte”, „As”
„Wróble na dachu”.Cena tygodniowa z dostawą do domu:
nowe zł. 1.80; po 1 tyg. 1.40; po 2 tyg.
zł. 1; po 3-4 tyg. zł. 0.80; po 5-7 tyg.
zł. 0.60; po 8-10 tyg. zł. 0.50; po 11-14
tyg. zł. 0.40; po 15- tyg. zł. 0.35.

PIERWSZA PRÓBA

już przekona cię, że LUNA plyn do
oczyszczenia platerów, metalu, szyb,
luster — przewyższa wszystko!KTO RANO
WSTAJEten goli się przy pomocy
mydła do golenia PIXIN

Na sezon WIOSENNO-LEŃNI

PŁASZCZE i KOSTIUMY DAMSKIE, wytworną KONFEKCJĘ MĘSKĄ
p/g najnowszych modeli oraz MUNDURY SZKOLNE poleca: DOM KONFEKCYJNY

SCHMECHEL i SYN

Piaśkowska 133

tel. 2-13

Rok założenia 1909

PROGRAM ŚWIAŁECZNY! Film p. t.

„Kobieta,
którą kocham”

W roli głównej

PAUL MUNI

W święta 2 poranki o godz. 12 i 2 wszystkie miejsca po 54 grosze.

HURTOWNIA ROWERÓW

Maszyn do szycia

i ich części

- zapasowych -

P. ADUNSKI

ŁÓDŹ,

ZAWADZKA 6

Tel. 206-97

PRZYBLAKAŁ się pies biały szpic. Do odebra-
nia za zwrot kosztów Piotrkowska Nr. 19,
wiadomość u dozorcy.

CHEŁPCA do nauki ślusarstwa oddam, Rad-
wańska 39, m. 19 front, Sobczak.

DO SPRZEDANIA cegła, belki, deski i drzewo
opałowe. Wiadomość na miejscu ul. Cegielnia-
na 57.

PONCZOCHY, skarpetki po cenach konku-
rencyjnych. Specjalny dział z małymi skaz-
kami. B. Foksowa, Kilińskiego 87, lew. ofic.

5 ZŁOTYCH trwała ondulacja z gwarancją,
grube loczki i naturalne fale. „Nina”, Główna
32, tel. 126-31.

PLAC ogrodowy z drzewkami owocowymi,
około 1.000 m. kw. położony blisko parku
Poniatowskiego, do sprzedania. Wiadomość:
ul. Senatorska 27 (róg Kilińskiego), Jan
Włodawski.

POSZUKUJEMY wykwalifikowanych rymar-
zy-pasarzy dobrych fachowców. Oferty zgła-
szać do Redakcji pod „Pasierz”.

NIE ZAŁĄCZAĆ ZNACZKÓW!!! Światowej
sławy Jasnowidz Vichara rozwiąże Ci zagadkę
przyszłości, da Ci klucz Nowego Życia — Do-
brobytu! Każdy dziękuje. Podaj zaraz datę u-
rodzenia. Prof. Vichara Kraków, skrytka 567.

BOGATE Amerykański z dolarami. Kilka tysięcy
cy kamienicznych pań, z posagiem 1.000 —
500.000. Niezliczone zastępy panów na różnych
stanowiskach — poleca Najstarsze Biuro Matry-
ckiego 20. Napisać dane z wymaganiami, Wy-
ślemy adresy i fotografie.

PLACE do sprzedania w Stokach pomiędzy Ce-
gielnia a górą Wodociągowa, teren pod budo-
we bardzo dogodny. Wiadomość na miejscu W
Adamczewski.

POKÓJ umeblowany, wejście zupełnie niekre-
pujące dla pana. Wiadomość w Kawiarni Piotr-
kowskiej 273.

MEBLE kompletuje, zamienia, odświeża sprze-
dam używane garderobę, łóżka, kredens, Ga-
jar, Warszawska 16, tel. 231-80.

OTOMANY, garderoby, tapczany, łóżka, krze-
sla, stoły, biurka, stoliki radiowe sprzedam ta-
pio i na dogodnych warunkach. Kilińskiego 160,
Przeździecki.

Przychodnia specjalna dla chorych
WENERYCZNYCH
Leczenie chorób wenerycznych i skórnych.
Leczenie promieniami Rentgena.
Analizy krwi i wydzielin.
ZAWADZKA 1. Tel. 206-65.
Czynna od 9 r. do 9 wiecz. PORADA 3 ZŁ.

KOBIĘCE i CIAŻY
Dr PRAPORT
GDANSKA 93, tel. 178-37,
PRZYJMUJE OD 8 DO 8 WIECZ.
w Lecznicy ZGIERSKA 24, od 10-1 p.p.

Dr med. TREPMAN
Specj. chor. wener., skórnych i moczopłucnych
ZAWADZKA 6, telefon 234-12.
Przyjmuje od 8-11, 2-4 i 6-8 wiecz., w niedzielę
i święta od 9-1 w poł.

LECZNICA OMEGA
GŁÓWNA 9,
telefon 142-42.
Leczący specjaliści, Porady, wizyty na miasto
Analizy, Rentgen, Kwar, Gabinet Dentystyczny
czynna od 8-ej rano do 9 wieczór.

Jutro premiera świątecznego programu Wybitny film polskiej produkcji p. t.

Moi rodzice rozwodzą się

W roli głównej: GORCZYŃSKA — STĘPOWSKI — ANDRZEJEWSKA —
BROD NIEWICZ.

tel. 170-72

11 LISTOPADA 16

tel. 170-72

Życie teatralne w stolicy.

Życie prywatne królowej Elżbiety

Elżbieta angielska niejednokrotnie już interesowała dramaturgów od Schillera zaczynając kończąc na Brucknerze. W latach powojennych „Marie Stuart” Schillera dawano dwukrotnie: w r. 1921 (na święto jubileuszowe znakomitego artysty Józefa Słowackiego) na scenie Teatru Letniego, a wtedy obok jubilatki i Heleny Zahorskiej jako tytułowej bohaterki, Elżbietę kreowała Maria Mirska, kładąc nacisk na pasję gniewu, furie sztyrerskiej i nienawiści; — w roku 1934 — w Teatrze Narodowym Elżbieta była Pancerwiczowa, tworząc postać dekoratywną, portretową, łagodząc gniew i furie majestatem królowej. Teatr Polski w 1931 roku wystał ciekawą sztukę Brucknera d'a Marii Przybyłko, w mistrzowski sposób realizując Elżbietę całkiem inną, niż przez romantyzm Schillera narzucona nam wizja „złej królowej”.

W wystawionej przez Teatr Kameralny sztuce Josetta widzimy Elżbietę jako „Elżbietę szlachecką, kobietę bez meczczyzny”. Już sam tytuł mówi jasno, na czym polega konflikt. Autor z żelazną logiką demaskuje fizjologiczny niedomóg Elżbiety. Ten zakamarek życia królowej stał się ironią zdarzeń, błogosławieństwem dla państwowości angielskiej: gdyby nie to, Elżbieta — ulegając wreszcie Essexowi — poddała by się też jego destrukcyjnej naturze, ale... może byłaby szczęśliwa. Oddając go katom, uniezależniła się na całe życie, Anglię zaś uwolniła od destrukcyjnego elementu, jakim nie wątpliwie był — mimo wszystkich swych zalet — Essex. Akt ostatni przedstawiający walkę obłędu z resztkami dostojnej świadomości królowej, robi wrażenie wstrząsające. I w tym też akcie największy efekt osiągnęła odwrócić tytułowej roli Irena Grywińska. Inteligentny wysiłek artystyczny zasługuje na słowa prawdziwego uznania. Grywińska nigdy może jeszcze nie zdobyła się na taką dojrzałość duchową jak w tej trudnej roli, pasującej ją niewątpliwie na jedną z czołowych aktorek w stolicy.

W 3-ch pierwszych aktach dzieł z nią zainteresowania widza Damięcki, efektowny Essex. W finale sztuki Elżbieta była osamotniona. Grywińska też. Zwłaszcza w momentach patologicznych wzbijała się ponad otoczenie, w którym — prócz Damięckiego, pełnego młodzieńczej ekspresji i żaru uczucia, jakimś indywidualnym wyczym, ale wszyscy, dzięki inteligentnej reżyserii Szetyńskiego, tworzyli całość na poziomie.

Wyjątkowo udane ramy dekoracyjne (Jarocki) i piękne kostiumy Grywińskiej były estetycznym uzupełnieniem tła i epoki.

Cz. Napierkowski.

Towarzystwo Osiedli Robotniczych SPRAZEDAJE DOMKI Z OGRODEM W OSIEDLU NA STOKACH

Kredyt 50-cioletni, oprocz. 2 proc. rocznie spłacany po 95 zł. półrocznymi ratami.

Wpłata przy kupnie 1000 złotych. Stata komunikacja autobusowa.

Odjazd z ul. Pomorskiej (końcowy przy stanku tramw. Nr 4.) codziennie o godz. 3.30, 6.30, 7.20, 11.30, 14.00, 16.00, 18.00, 19.00, 20.00, 22.00. Przejazd 12 minut. Abonament miesięczny dla mieszkańców osiedla 3.75 zł.

Domy oglądać można przez cały dzień korzystając z wygodnych połączeń autobusowych. Należy zgłosić się do dozorczy na miejscu, który oprowadzi po wnętrzu domów.

Szczególne informacje udziela i zgłoszeń kandydatów przyjmuje delegat Towarzystwa Osiedli Robotniczych, w lokalu Biura Regionalnego Planu Z. O. Ł., plac Dąbrowskiego 5 (gmach Sądu Okręgowego), pokój 145, między godziną 16 a 18-tą.

Krótka.

WESOŁEGO JAJKA!

Nareszcie święta! W ciągu paru dni czołówek będzie zdala od biura, od telefonów, interesantów. Gdy ktoś zadzwoni do nowych drzwi, będziemy mieli stuprocentową pewność, że to nie dzwoni komornik, ani sekwestator ani egzekutor.

Spędzimy dwa — trzy dni pod znakami gości. Obficie (jak u kogo — przypisek zecera) zastawiony święconym stoł nieci bowiem nawet tych gości, którzy u siebie posiadają niemal identyczną szynkę, taką samą cielecinę, tą samą cytrynowkę domowej roboty, podobne mazurki, baby i placki. W tym roku wśród święconego na wielkanocnym stole znajduje się jeszcze jedna rzecz: obligacja pożyczki przeciwlotniczej. I jeżeli nawet to piękne święcone każdego dobre go obywatela zastało zakupione kosztem kałwa szynki, jednego mazurka i nieco innych przyjemności, to radość ze spełnienia obowiązku pozwoli każdemu na zrzeczenie się paru wódek na rzecz paru — po wiedzmy — nabożkarabinowych, czy bombki dla działu przeciwlotniczego.

W związku z tym mam nawet doskonały pomysł dla gospodarzy, którzy pragną w czasie świąt uniknąć zbyt wielkiej inwazji gości. Otóż umówmy się, że jeżeli gość przychodzi na wyżerkę, gospodarze dają mu następującą alternatywę:

— Aaaa, witamy kochanych państwa, prosimy siadać! A teraz do rzeczy: co państwo wolicie: czy zjeść z nami śniadanie (obiad, czy kolację) i wzamian za to wpłacić doraźnie równowartość na rzecz pożyczki przeciwlotniczej, lub też FON, czy też porozmawiamy sobie i poplotkujemy przy skromnym papierosiku, a my zaoszczędzone pieniądze, gdyż nie damy wam przyjęcia, sami wpłacimy na FON?

Można również przy stołach wielkanocnych umieścić puszkę na FON. Za każdą w

pitą czystą wódkę goście wrzucają do puszek po 20 groszy, za kieliszek koniaku krajowego po 50 groszy. Panie za każde złote słowo, wypowiedziane o przyjęciach — pięć złotych. Panowie, którym przy stole „wypsnie” się jakieś nieprzyzwoite słowo — wrzucają do puszek również złociska.

Takie puszki powinny znajdować się również w każdej restauracji i w każdym barze przy bufecie. Wiemy przecież, jak goście rozmawiają między sobą, gdy stoją przy bufecie i są już po piątej wódce. Panienki bufetowe rumienią się i udają, że nie słyszą. Gość bowiem pici męskiej, trzeba to uczciwie przyznać, ma słowniki przy bufecie szpetnawy. Są słówka lapidarne wprawdzie jedne ale wypowiedziane ich w obecności panienek za bufetem nie jest dla tych panienek zbyt przyjemne. Jeżeli jednak gość nie potrafi opowiadać języka — za każde szpetne słówko wrzuca do skarbonki „fonowe” odpowiednią monetę. Można nawet zrobić specjalny cennik i wywiesić go na bufecie. Takie to i takie słowo — 50 groszy, mocniejsze — 75 groszy, jeszcze brzydsze — złotówka i t. d.

Z tych względów trudne tylko będzie rozstrzygnięcie, czy lepiej, aby mężczyźni rozmawiali między sobą przy bufecie językiem przyzwoitym, czy też wulgarnym? Ze względu na interes państwa, niechaj już mo że mówią wulgarnym? Im będzie przyjemniej a państwu pożyteczniej?

Ala, niechaj, odbięciem od świątecznego tematu. To dlatego, że stopniowo czołówek wchodzi w okres świąteczny. Przecież dzisiaj, w sobotę, dopiero możemy wachać szyneczki, jajeczka i kiełbaski, zato jutro o rana! Mój Boże, co to będzie za obżarstwo! Ludzie są mało przewidujący i myślą tylko o jedzeniu i picu, a nikt zapewne nie przygotował sobie jeszcze zapasu rycyny w domu.

Ale ten specyfik będzie potrzebny dopiero za dzień — dwa. Dzisiaj zaś wkraczamy w radosny okres świąt. Życzę więc wszystkim Czytelnikom Wesołych Świąt i szeroki kieszonki dla Pożyczki Obrony Przeciw lotniczej!

Wesołego Alleluja!

Jerzy Krzecki.

ARNOLD FIBIGER
niech każdy pamięta — przez lat 60 w służbie klienta,
KALISZ, Szopna 9
Skład Fabryczny
Łódź, ul. Piotrkowska 18
tel. 160-92
Jedyna polska fabryka fortepianów i pianin dopuszczona do udziału w Światowej Wystawie w Nowym Jorku.

RADIO-KĄCIK.

SOBOTA, 8 KWIETNIA.
Warszawa I (Raszyn)
i inne Rozgłośnie Polskie.

6.30 Pieśń wielkopostna
6.35 Gimnastyka
6.50 Muzyka z płyt
7.00 Dziennik poranny
7.15 Muzyka z płyt
8.00—11.57 Przerwa
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja południowa
13.00—15.00 Przerwa (programy lokalne)
15.00 Słuchowisko dla dzieci pt. „Płomyk”
15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry
Rozgłośnia Lwowska
16.00 Dziennik popołudniowy
16.10 Audycja muzyczna w wykonaniu orkiestry i chóru P. R. oraz solistów
17.15 „Żywy Bóg” (część IV): „Tryumf Zmartwychwstania” (ślachowisko) — ze Lwowa
18.00 Koncert w wykonaniu małej orkiestry P. R.
18.40 Audycja dla Polaków za granicą
19.15 Koncert solistów — z Gdyni przez Toruń
20.00 Rezurekcja — transmisja z kościoła katedralnego we Wrocławiu (przez Toruń). Nabożeństwo poprzedzi raport
21.00 Koncert wieczorny z Katowic
21.55 „Wielkanoc na Libanie” — fragment z powieści Juliana Wołoszynowskiego „Słowacki”
22.10 Ballady w wykonaniu Tatiany Noller — Mazurkiewiczowej — mosporn
22.25 Koncert orkiestry Rozgłośni Wileńskiej
23.10—24.00 Lekkie piosenki, suity fortepianowe i utwory orkiestrowe — płyty
Łódź, jak Raszyn, oraz:
5.30 Pieśń wielkopostna
5.35 Muzyka poranna — płyty
14.00 Koncert rozrywkowy — z Katowic
23.10 Muzyka z płyt

Nowy ETERYCZNY PUDER DO TWARZY

OSTATNIE NOWOŚCI KOSMETYCZNE!

POUDRE TOKALON A LA MOUSSE DE CRÈME

- 10 odcieni pudru niezwykle twarzowy bezpośrednio z Paryża. Może je Pani zobaczyć przez mały otwór w pokrywie pudełka.
- Puder cieńszy i delikatniejszy niż to kiedykolwiek zostało osiągnięte. Jest on eteryczny.
- Wspaniały nowy zapach. Powiew świeżych kwiatów z Południa Francji.
- Trzyma się cały dzień, gdyż jest zmieszany z Pianką Kremową (patentowany sposób).
- Matuje cerę. Niema śladu połysku nawet podczas deszczu lub wiatru i mimo pocenia się.
- Niezwykle gustowne nowe opakowanie — duże pudełko do nabywania wszędzie.

Nowy Puder Tokalon spreparowany według oryginalnego francuskiego przepisu znakomitego paryskiego Pudru Tokalon zł. 1.40 i 2.50

Może Pani przed kupnem ZOBACZYĆ ODCIEN PRZEZ SPECJALNY OTWÓR W POKRYWCE PUDEŁKA

Niezwykle Piękno Cery MINIMALNYM KOSZTEM

NIEDZIELA, 9 KWIETNIA. Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie.

7.15 Pieśń „Wesoły nam dziś dzień nastał”
7.20 Pieśń wielkanocna w wykonaniu chóru P. R.
7.40 Muzyka poranna w wykonaniu kwartetu smyczkowego i in.
8.15 Gazetka rolnicza
8.25 Program na dziś
8.30 „Na Kujawach” — koncert w wykonaniu orkiestry dzieci i salowej pianki „Dzieci Kujaw” oraz chóru „Lutnia” — z Wrocławia przez Toruń
10.05 Transmisja nabożeństwa z katedry w Poznaniu
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 „Przekładanie święteczny” — koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Lwowskiej, orkiestry mandolinistów i in.
14.30 „Pisanek Lwowski” — wesoła audycja dla dzieci — ze Lwowa
15.00 Audycja dla wsi
16.30 Recital skrzypcowy — z Krakowa
17.00 „Historia o chwalebny Zmartwychwstaniu Pańskim” — misterium (z Poznania)
17.45 Koncert rozrywkowy w wykonaniu zespołu P. Rynasa, chóru Dana i in.
19.15 „Dialog o zmierzchu” — powieść mówiona M. Kuncewiczowej
19.30 Muzyka francuska — płyty
20.20 Audycja informacyjna, Wiadomości sportowe, Komunikat meteorologiczny oraz Nasz program na jutro
20.30 Wieczór operowy. Wykonawcy: orkiestra P. R.
21.30 Powieściowy Teatr Wyobraźni: „Wyprawa pana Prota” — humoreska
22.00—23.55 Muzyka taneczna z płyt
Łódź, jak Raszyn, oraz:
7.40 Muzyka z płyt
8.25 Odczytanie programu
19.30 Wielkanoc na ziemi sieradzkiej — pogadanka
19.40 Audycja robotnicza pt. „Przy świątecznym stole”
22.00 Muzyka taneczna z płyt

PONIEDZIAŁEK, 10 KWIETNIA. Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie.

7.15 Pieśń „Wesel się, Królów miła”
7.20 Muzyka z płyt
8.15 Koncert orkiestry wojskowej — z Poznania
8.40 Program na dziś
8.45 Julek Massenet: Fragmenty z suity „Sceny alpejskie” — płyty
9.00 Transmisja nabożeństwa z kościoła PP. Norbertanek na Zwierzynie w Krakowie.
Po nabożeństwie około g. 10.30: Muzyka z płyt — 11.15 „Kujawski dyngus” — audycja muzyczna literacka (z Poznania)
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Poranek symfoniczny poświęcony muzyce Wagnera w wykonaniu orkiestry Zw. Zaw. Muzyków Chrześcijańskich w Łodzi
13.00 Wyjątki z pism Pósefa Piłsudskiego
13.05 Przegląd kulturalny
13.15 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry
Rozgłośnia Wileńskiej i in.
14.40 „Z gąbką zieloną” — audycja dla dzieci
15.10 Audycja dla wsi
16.00 Koncert wielkanocny w wykonaniu chóru i orkiestry Poznańskiego Tow. Muzycznego i in.
16.45 Słuchowisko obżędowe pt. „Nowe lato” — 17.20 „Sensacja w Trocadero” — operetka w 7-miu obrazach Waltera Goetzego
19.15 „Dialog o zmierzchu” — powieść mówiona M. Kuncewiczowej
19.30 Polska kapela ludowa Fel. Dzierżanowskiego
20.15 Audycja informacyjna, Wiadomości sportowe, Przegląd polityczny, Dziennik wieczorny, Tygodnik dźwiękowy oraz Nasz program na jutro
21.15 Muzyka taneczna w wykonaniu małej orkiestry P. R. oraz Trójki Radiowa
22.00 „Na Kleparowie” — wesoła audycja — ze Lwowa
22.40 Muzyka taneczna w wykonaniu orkiestry Rozgłośni Katowickiej
Y przerwie o g. 23.00: Ostatnie wiadomości

dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny

Łódź, jak Raszyn, oraz:
7.20 Muzyka z płyt
8.40 Odczytanie programu
8.45 Muzyka z płyt
Po nabożeństwie około g. 10.30: Koncert życzeń Łódzkiej Rodziny Radiowej
13.05 „Wiosna schodzi na ziemię” — pogadanka dla dzieci
19.30 Transmisja z sali Polskiej YMCA. Wieczór artystyczny miesięcznika literackiego „Wymiar”
20.00 Poznajmy Piotrków i jego okolice — pogad.
20.10 Wiadomości sportowe lokalne

PANUJĄCIE nad żołądkiem
nie dopuszczajcie do obstrukcji. Regulujcie trawienie i wypróżnianie przy pomocy łagodnie przeczyszczających pigułek ALDOZA, znak ochronny „GORAL”. Stosujcie się nawet przy uporczywej obstrukcji.

ALDOZA
Znak ochronny „GORAL”

WTOREK, 11 KWIETNIA, Warszawa I (Raszyn) i inne Rozgłośnie Polskie.

6.30 Pieśń poranna
6.35 Gimnastyka
6.50 Muzyka z płyt
7.00 Dziennik poranny
7.15 Muzyka z płyt
8.00—11.57 Przerwa
11.57 Sygnał czasu i hejnał z Krakowa
12.03 Audycja południowa
13.00—15.00 Przerwa (programy lokalne)
15.00 Jesteś dyplomata! — pogadanka dla młodzieży
15.15 Skrzynka ogólna
15.30 Muzyka obładowa w wykonaniu orkiestry
Rozgłośnia Lwowska
16.00 Dziennik popołudniowy
16.08 Wiadomości gospodarce
16.20 Przegląd aktualności finansowo-gospodarczych
16.30 Pieśni wielkanocne obrzędki grecko-katolickiego w wykonaniu chóru męskiego „Surma” — 17.00 Społeczeństwo genialnych ślepców — odczyt
17.20 Utwory fortepianowe — z Wilna
17.35 Z pieśnią po kraju
18.00 Audycja dla wsi
18.30 Audycja dla robotników
19.00 Koncert rozrywkowy w wykonaniu orkiestry
Rozgłośnia Poznańskiej i in.
W przerwie o g. 19.15: „Dialog o zmierzchu” (powieść mówiona M. Kuncewiczowej)
20.35 Audycja informacyjna, Dziennik wieczorny, Wiadomości meteorologiczne, Wiadomości sportowe oraz Nasz program na jutro
21.00 „Nocleg w Apeninach” — opera komedia Fr. Mireckiego według komedii Al. Fredry
22.40 „Współczesny pisarz Morza Północnego”
22.55 Przegląd prasy
23.00 Ostatnie wiadomości dziennika wieczornego i komunikat meteorologiczny
23.05 Wiadomości z Polski w języku niemieckim
Łódź, jak Raszyn, oraz:
5.30 Pieśń poranna
5.35 Muzyka poranna z płyt
14.00 Melodie z filmów dźwiękowych — płyty
15.15 Literatura przez mikrofon dla wszystkich „Bez oręża” — Zofii Kossak-Szczuckiej
18.00 Q muzyce i muzykach — repertuar

BIAŁY MURZYN



— to film emocyj w najsłabszym gatunku. — Akcja, osnuta na tle znakomitej powieści M. Bałuckiego, odznacza się głęboką prawdą psychologiczną. — Scenariusz T. Doliński-Mostowicza tępni życiem. — Aktorzy tworzą niezapomniane kreacje.

„Biały Murzyn” odbija jaskrawo na tle szarzyzny bezwartościowych mało ciekawych i oderwanych od życia t. zw. „przebojów filmowych” od jakich roją się ostatnimi czasy ekrany.

Główną zaletą filmu jest przede wszystkim sam temat, ugruntowany mocno na rzeczywistości polskiej.

Świetnie podpatrzone przez mistrzowskiego obserwatora życia — Bałuckiego — w akcji scenariusza T. Doliński-Mostowicza nabierają rozmachu i stają się bliskie naszemu sercu przez swe cierpienia i szlachetne porwy.

Dr Sikorski, uczony, który własną pracą wydosztala się z wieśniaczej chały na szeroką arenę naukową, hrabia, poszukujący szczytu, by zakryć nim „hanbę” swej córki, oschła hrabianka, decydująca się na „mezalians” dla ocalenia swej pozycji społecznej, a nie znajdując w swym sercu iskrinki dla człowieka, który ją uratował, wreszcie Janka, który tamie serce w ofierze bezinteresownej miłości — to wszystko żywi, znani nam ludzie!

Patrząc na ich przeżycia, zapominamy,

Pisma niemieckie o Warszawie i Londynie. „Miedzy Pilsudskim, a Chamberlainem” DZIŚ WRACA MINISTRE JÓZEF B. CK...

LONDYN, 8. 4. Pat. — Min. Beck przyjął wczoraj przed południem ambasadora Francji Corbina, a na stepnie posła rumuńskiego Tilea.

LONDYN, 8. 4. — Minister Beck wraz z towarzyszącymi mu osobami odjechał wczoraj po południu z powrotem do Warszawy. Ambasador Raczynski od prowadził p. Ministra do Dover. Na dworcu Victoria odjeżdżającego ministra spraw zagranicznych żegnał z ramienia rządu brytyjskiego stały podsekretarz stanu w Foreign Office sir Aleksander Cadogan, szef przy gabinecie lorda Halifaxa — Harvey i szef protokołu dyplomatycznego premiera mjr. Crankshaw. Z lordem Halifaxem minister Beck pożegnał się już wczoraj późnym wieczorem po ostatnim nocnym posiedzeniu w Foreign Office, które zakończyło oficjalną część wizyty. Na dworcu żegnali ministra również członkowie ambasady polskiej z radcą Jądewskim na czele, konsul generalny R. P. Poznański i przedstawiciele prasy polskiej.

DZIŚ POWRÓT DO WARSZAWY.

WARSZAWA, 8. 4. — Powrót p. ministra J. Becka z Londynu nastąpi w dniu 8 bm. około godz. 16.30.

NIEMIECKIE PRZESTROGI.

BERLIN, 8. 4. PAT. — Cała prasa niemiecka zajmująca się w artykułach wstępnych oświadczeniem Chamberlaina o porozumieniu brytyjsko - polskim, w których to artykułach twierdzi się, iż Anglia zamierza do powołania do życia ligi antyniemieckiej i udziela się jednocześnie przestrogi Polsce.

W artykule zatytułowanym „Miedzy Pilsudskim a Chamberlainem” — „Deutsche Allgemeine Zeitung” dowodzi, że rząd polski nie poparł inicjatywy rządu niemieckiego w uregulowaniu spornych kwestyj co mogłoby stworzyć trwały i mocny pokój. Na stało to, cennie „DAZ”, w chwili, w której zamierza Anglii zmierzające do okrzęzenia Rzeczy by już całkiem jasne. Rząd polski — pisze „DAZ” — zanim złoży swój podpis pod aktem, który wiecie do Warszawy pki. Beck, zastanowił się powinien, jak korzystać przyniesie Polsce udział w polityce okrzęzenia. Z oświadczenia Chamberlaina, że układ z Polską nie stoi na przeszkodzie zawarciu układów z trzecim państwem, wynika, że Polska stała się ma tylko ogniwem wielkiego angielskiego łańcucha okrzęzenia, przez co Polska straci wolność w postępowaniu. Grozi jej ponadto jeszcze udział w agresywnym sojuszu wojskowym przeciwko Rzeczy. Tego rodzaju rozwój wypadków nie zaszkodzi Rzeczy. Zdejmujemy sobie sprawę z celów polityki brytyjskiej. Rzecz jest dostatecznie silna, aby przeciwstawić się wszystkim niewcom niepokoju. Nigdzie też nie powinniśmy istnieć niepewności co do zdecydowania rządu niemieckiego, zabezpieczenia trwałego i mocnego pokoju przeciwko wszystkim intruzom. Wiedzieć o tym winien zarówno Londyn, jak i Warszawa, która waha się między Pilsudskim a Chamberlainem.

ROZCZAROWANIE BERLINA.

Pierwsza kolumna „Hamburger Fremdenblatt” ukazała się pod tytułem „Niebezpieczna gra Polski”. W inspirowanym artykule wstępnym pismo dowodzi, że „Polska kroczy niebezpieczną drogą”. Zrywa ona tradycje swego Wielkiego Meza Stanu Pilsudskiego. Niemcy śledzą postępowanie Polski ze spokojem do brzo uzbrojonego państwa. Rzecz ma wiele powodów do rozczarowania”. Zyczeniem Niemiec — do wodzi dalej pismo — było uregulowanie swego stosunku z sąsiadem wschodnim „w duchu szczerzej przyjaźni”. Nie było to dla Niemiec łatwa. Musielimy, pisze „Hamburger Fremdenblatt” przemleć niejedną krzywdę jaka się działa Niemcom w Polsce. Nigdy nie było mowy o czymkolwiek, co Polska mogłaby uważać za naruszenie swej suwerenności, czy integralności.

BĘDZIEMY WIEDZIELI...

Nigdy nawet nie powzięto myśli „zagrożenia Polsce”. Czy nie należało w duchu wszczętej przez Pilsudskiego polityki dobrego sąsiedztwa osiągnąć ostateczne wyjaśnienie stosunków między Berlinem a Warszawą, zapytuje pismo. Zamiast tego rozpoczęto rokowania z Anglią. Być może jeszcze Polacy, pisze „Hamb. Fr.” nie widzą z całą jasnością niebezpieczeństwa tej polityki. Niemcy mają już swoje doświadczenia i potrafią bronić się. „Będziemy też wiedzieli, co o tych sądach, którzy oddają się do dyspozycji polityki angielskiej skierowanej przeciwko Rzeczy”. Polska układu jeszcze nie podpisała, zamacza na końcu dziennik. Niemcy prowadzić będą politykę pokoju, o ile jednak Rzecz zmuszona do tego zostanie, wystąpi z całą stanowczością przeciwko tym, którzy prowadzą, czy też udział biorą w polityce okrzęzenia.



UROCZyste REZUREKCJE Tydzień Młki Pańskiej w Katedrze.

Łódź, 8. 4. — Tydzień Młki Pańskiej zwany Tygodniem Wielkim to szczególny okres w życiu katolika, pełen skupienia i rozważań dzieła odkupienia świata.

Głęboko owiane mistycznym nabożeństwem Wielkiego Tygodnia zgromadzili w kościołach łódzkich liczne rzesze wiernych.

W Katedrze w śródownym nabożeństwie — „Ciemnych Jutrzeni” udział wzięli Ich Ekszellenccje Księża Biskupi, Prześwietna Kapituła łódzka oraz duchowieństwo przy licznych udziałach wiernych.

Nabożeństwo Wielkozwartkowe połączone z myciem nóg 12 starców w katedrze i świeceniem olei celebrował J. E. ks. Biskup Wł. Jasiński, Ordynariusz Diecezji Łódzkiej w asyście Księża Prałatów: W. Burakowskiego, J. Cesarza i kanonika Fr. Jezińskiego.

W uroczystościach wziął udział również J. E. ks. Biskup K. Tomczak na czele Łódzkiej Kapituły oraz liczne rzesze wiernych.

Na zakończenie odbyła się procesja z Przenajświętszym Sakramentem do symbolicznej clemnicy, gdzie do późnej nocy wierni adorowali Chrystusa w Eucharystii Świętej.

Nabożeństwo wielkopostawne w katedrze celebrował J. E. ks. Biskup dr. K. Tomczak, w asyście duchowieństwa, chóru alumnów Wyższego Seminarium Duchownego oraz chóru im. św. Hieronima.

Po adoracji Krzyża św. i uroczystej Mszy św. procesjonalnie został przeniesiony Najświętszy Sakrament do grobu, gdzie adorować będą wierni. Dziś odbędzie się dalsze uroczystości połączone z poświęceniem ognia, wody, kadzi dla i paschału.

Rezurekcja w kościele katedralnym w Łodzi rozpocznie się o godz. 20. Nabożeństwo celebrować będzie J. E. ks. Biskup dr. K. Tomczak zaś kazanie wygłosi JE ks. Biskup Wł. Jasiński, Ordynariusz Diecezji Łódzkiej.

W pierwszy dzień Świąt Zmartwychwstania Pańskiego uroczysta Suma odprawi J. E. ks. Biskup Wł. Jasiński, kazanie w czasie Sumy wygłosi JE ks. Biskup Tomczak.

W parafiach Świętego Krzyża, Przemienienia Pańskiego, Świętej Anny, Świętego Kazimierza, św. Teresy i Najśw. Serca Jezusowego w pierwszy dzień Wielkiejnocy uroczysta rezurekcja odprawiona zostanie o godzinie 5 rano.

W parafii Wn. Najśw. Maryi Panny oraz parafii św. Józefa uroczysta Rezurekcja odprawiona zostanie o godzinie 5 minut 30.

ZAZIEBIENIE?

KASZEL, CHRYPKĘ I KATAR uśmierza „zioła przeciw cierpieniom płucnym” znane jako „HERBATA PUHLMANNA”. Także i dla dzieci. Do nabycia w aptekach i drogeriach w cenie 1,65 zł. za paczkę.

Co stanowi siłę narodu....

Co stanowi siłę narodu, z którą się musi liczyć świat?

— Potężna armia — Każdy odpowie... i słusznie. Ale nie tylko armia! Siłę narodu stanowi jego duchowa moc. Przejawiać się ona powinna nie w sporadycznych porywach, lecz w stałej postawie na co dzień. Postawie, która mówi o wyrzeczności i sile nerwów całego społeczeństwa. Spokój, nie poddawanie się nastrojom paniki — oto pełne godności zachowanie się silnego narodu, które obok sły zbrojnej jest najwymowniejszym argumentem hamującym zapędy przeciwnika.

Zachowanie spokoju robi wrażenie nie tylko na zewnątrz. Ma też wielkie znaczenie dla równowagi gospodarki wewnętrznej.

Ci, którzy w momentach niepewnych politycznie nie usłuchali pierwszej — lepszej plotki i „na wszelki wypadek” nie za-

Najlepszą ochroną matki i dziecka
to ubezpieczenie na życie.

W PKO

Ceny miejsc na
wszystkie seanse od 54 gr

W święta początek o godz. 11.20.

Jutro i dni następnych jubileuszowy film Metro Goldwyn Meyer

MARIA ANTONINA

W rolach głównych: Norma Shearer, Tyrone Power, John Bahlmanor
Reżyserja: Von Dycha.

Z uwagi na wysokie walory artystyczne filmu uprasza się P. T. Publiczność o przybywanie na początki seansów.

Passe-partout i bilety ulgowe nieważne aż do odwołania.

NIEZWYKŁA „REWIZJA”. Student hersztem szajki bandyckiej. Skuteczny alarm ziemianina.

WARSZAWA, 8. 4. — Do majątku Gnaty pod Serockiem, należącym do Andrzeja Koźmierskiego przybyło w dniu wczorajszym pięciu młodych, podających się za policjantów. Dwaj z nich byli w mundurach policyjnych, trzej inni okazali legitymacje wydawców, Rzekomi policjanci byli zaopatrzeni w nakaz przeprowadzenia rewizji, podczas której znaleźli 350 zł. w biurku sąpytali gospodarza, gdzie reszta gotówki.

Wówczas gospodarz zorientował się o kim ma do czynienia i wywołał z pokoju wczepił alarm.

Bandę złodziei, Podjęta natychmiast obława do. prowadziła do ujęcia całej szajki. Herszem okazał

się Tadeusz Pawlikowski lat 23 zamieszkały w Warszawie, ulica Nowy Zjazd 4, student pierwszego roku prawa Uniwersytetu Warszawskiego.

Pomocnikiem jego był Jan Brach, lat 24, zamieszkały również w Warszawie, 11 Listopada 31, student Wydziału matematyczno-przyrodniczego na Uniwersytecie Warszawskim. Pozostałymi trzema okazali się Franciszek Ffka lat 35, buchalter, Jan Maj-

kowski, lat 27, były łandarm, i Franciszek Kazmierowski, lat 32, solarz.

Pawlikowski i Majkowski schwytani zostali w mundurach policyjnych. Przy zatrzymanych znaleziono rewolwery, narzędzia złodziejskie, sfalszowane legitymacje i nakazy rewizji.

Bandę prawdopodobnie operowała od dłuższego czasu.

CZYTELNIKOM i PRZYJACIOŁOM
NASZEGO PISMA
SKŁADAMY SERDECZNE ŻYCZENIA
WESOŁEGO ALLELUJA
REDAKCJA i ADMINISTRACJA

100 złotych grzywny za obraz przedstawiciela związku zawodowego.

ŁÓDź, 8. 4. — Wczoraj w inspektoracie pracy odbyła się konferencja delegatów robotniczych przedziału — Brzezińskiego, Pomorska 98 oraz przedstawicieli Zw. Zaw. „Praca” p. Małolepszego z dyrekcją firmy w sprawie uregulowania na terenie fabryki warunków pracy.

Zaistniał tu bowiem niedrowy podział pracy, a mianowicie jeden robotnik pracował nawet nadliczbowo godziny, podczas gdy ich kolezdy nie mieli zatrudnienia przez cały tydzień.

Związek interweniował w celu równomiernego rozdziału zatrudnienia.

Podczas obrad fabrykant zachowywał się nieodpowiednio, obrażając przedstawiciela Związku za co inspektor pracy skazał go na 100 zł. grzywny.

W rezultacie firma przyjęła postulaty robotników i zobowiązała się zreformować warunki w kierunku sprawiedliwego równomiernego podziału pracy.

W SKRĘCALNI KONSTADTA.

Również Zw. Zaw. „Praca” interweniował w inspektoracie pracy w sprawie skręcalni Konstada, Cegielińska 52, gdzie panowały niesłychane stosunki Robotnicy pracowali po 16 godzin na dobę, posiadali znaczne załogi, wskutek niewypłacenia punktualnego, nieprawdzone były należycie książeczki obrachunkowe i co najważniejsze robotnicy nie otrzymywali nawet 50 proc. stawek przewidzianych umową zbiorową. Interweniujących zaś robotników zwolniono z pracy.

W fabryce przeprowadzono kustrację w wyniku której inspektor pracy sporządził protokół i firma zostanie pociągnięta do odpowiedzialności.

Wczoraj odbyła się w inspektoracie pracy konferencja na której firma zobowiązała się robotników zwolnionych przyjąć do pracy, wypłacić załogi oraz różnicę stawki wstecz, wydać książeczki obrachunkowe i honorować

AKCJA ROBOTNIKÓW

Następnie odbyła się z udziałem delegatów fabrycznych i kierownika Zw. Zaw. „Praca” p. Małolepszego konferencja z firmą Tajtelb. Grabowa 12, gdzie od lat 5 fabryka pedzi, su chotniczy żywot, zatrudniając robotników przy podziale pracy po kilka dni w tygodniu. Obecnie firma wynmowała pracę i usiłuje dokonać połowę robotników by zatrudnić o gie 50 proc przez 4 dni w tygodniu.

Robotnicy jednak nie zgodzili się na to, stojąc na stanowisku dalszego podziału pracy, byle tylko uniknąć redukcji.

Firma zgodziła się na dalsze stosowanie do tychczasowego podziału pracy.

Zw. Zaw. „Praca” interweniował będzie dalej u władz w celu zbadania przyczyn malej produkcji i ewentualnego zwiększenia zatrudnienia.

KROJU szycia, modelowania krawie-

zyczny i robót ręcznych wyuczają KURSY mistrzyni PUTOWE

Zapisy codziennie Łódź, Piotrkowska 103, parter

BÓLE ARTRETYCZNE, REUMATYCZNE.

podagryczne najwięcej dokuczają na zmianę pogody, w czasie zimna, słońcy i niepogody. Nieznosnymi wtedy stają się bóle w kościach i stawach, powstają obrzmienia, a mięśnie przy najmniejszym nawet nacisku stają się bolesne. Chodzenie a nawet poruszanie się bardzo utrudnione. Cierpienia te powstają wskutek nagromadzenia się w ustroju kwasu moczowego i jeżeli nie będą racjonalnie zwalczane będą się zwiększać, aż wreszcie na stałe przykują do łóżka.

W takich wypadkach stosuje się wewnętrzny lek „UREMOSAN” — Gaseckiego, który rozpuszczając kwas moczowy w organizmie wywołuje wydzielanie się takowego wraz z moczem i współdziała z ustrojem w walce jego z artretyzmem, reumatyzmem, podagrą, kamica nerkową, złą przemianą materii itp. UREMOSAN — Gaseckiego do nabycia w aptekach.

Unikniesz!

WIE LU ZMARTWIEN UŻYWAJĄC BEZWZGLĘDNE PEWNYCH



Zgon starca w dorożce KRONIKA POGOTOWIA RATUNKOWEGO

ŁÓDź, 8. 4. Wczoraj na ul. Piotrkowskiej 109 została uderzona cegłą w głowę 30-letnia Marcjanka Józefa, zam. tamże odnosząc ranę tłuczoną czoła.

Opatrzył ją lekarz pogotowia PCK pozostawiając na kuracji w domu.

Na ul. Mielczarskiego 34 został kopnięty w brzuch Kuźniak Leon lat 21, zam. przy ulicy Cmentarnej 8, przy czym nastąpił gwałtowny krwotok. Wobec podejrzenia komplikacji i urazów wewnętrznych lekarz pogotowia przewiózł chorego do szpitala Ubezpieczalni Społecznej.

Wczoraj wieczorem na ul. Radwańskiej 60 zastrąbił nagle Pawlak Michał lat około 70 zam. przy ulicy Rokicińskiej 92.

Przechodnie stanającego się starca umieścił w dorożce, odwożąc go na stację pogotowia. W drodze jednak Pawlak zmarł.

Zwłoki zostały przewiezione do prosektorium.

— W fabryce Stillera i Bielszowskiego przy ul. Południowej 52 zmarła nagle przy pracy Gardys Bronisława lat 37 zam. — przy ul. Emili Piłater 10. Zwłoki wydano ro dzinie.

Wręczenie złotego medalu inż. L. Millerowi z Łodzi.

WARSZAWA, 8. 4. W Ministerstwie Przemysłu i Handlu odbyło się wczoraj uroczyste wręczenie złotego medalu nadanego inż. Lucjanowi Millerowi przez międzynarodową federację walmiarską za najlepszą pracę z dziedziny walmiarsstwa w r. 1938.

ZAMIAST ŻYCZEŃ ŚWIĄTECZNYCH.

Na Pomoc Zimową zamiast życzeń świątecznych składał zł. 10 (dziesięć) inż. Jerzy Bajkiewicz, naczelnik wydz. Komunikacyjno-Budowl. Urzędu Wojewódzkiego.

ZŁA PRZEMIANA MATERII przyspiesza starość

Zanieczyszczona krew wskutek złej przemiany materii może powodować szereg rozmaitych doległości bóle artretyczne, łamanie w kościach, bóle głowy, podenerwowanie, bezsenność, wzdęcia, odbijania, bóle w wątrobie niemiłą w ustach, braki apetytu, swędzenie skóry skłonność do obrzęku płam i wyrzutu na skórę, skłonność do tycia, młodości, język obłożony. Choroby złej przemiany materii niszczą organizm i przyspieszają starość. Racjonalna, zgodna z naturą kuraacja jest nierzawie

czynność wątroby i nerek. Dwadzieścialetnie doświadczenie wykazało, że w chorobach na tle złej przemiany materii, chronicznego zaparcia, otyłości, kamieniach żółciowych, żółtaczce, artretyzmie mają zastosowanie zioła lecznicze „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO. Broszury bezpłatnie wysła laboratorium Fizjologiczne — chemiczne „CHOLEKINAZA” H. NIEMOJEWSKIEGO, Warszawa, Nowy Świat 5 oraz apteki i składy apteczne.



Persil
pierze wszystko

Wyrób Zakładów Polskiej Sp. Akc. „Persil” w Bydgoszczy

SPORT.

Bez większych imprez
Kalendarzyk sportowy na święta.

(1) W czasie świąt Wielkanocnych odbędą się w Łodzi i najbliższych miastach prowincjonalnych bardzo nieliczne imprezy sportowe.

NIEDZIELA:

Piłka nożna: mecze o mistrzostwo klasy A boisko ŁKS godz. 16 Union Touring I B — Wima, boisko KP Zjednoczone godz. 11 KP. Zjednoczone—WKS.

W Pabianicach: boisko Sokoła o godz. 11 Burza—Sokół, (Pabianice).

W Zgierzu: stadion miejski godz. 11 Sokół (Zgierz) — Strzelecki KS. Mecz towarzyski: boisko AKS (Bałuty) godz. 16.30 AKS—Hakoah.

PONIEDZIAŁEK.

Piłka nożna: mecz o mistrzostwo klasy A — boisko Sokoła w Pabianicach godz. 11 PTC—ŁKS.

Mecze towarzyskie: Boisko Sokoła (Łódź), przy ul. Tylniej 7 godz. 11 Sokół—ŁTSZ poprzedzony przedmeczem i boisko TUR godz. 16 TUR—Bar Kochba. Mecze mistrzowskie poprzedzą zawody drużyn rezerwowych. Poza tym mecze o mistrzostwo klasy B, C i juniorów.

Lekka atletyka: boisko ŁKS godz. 10 wewnętrznyklubowe zawody lekkoatletyczne drużyn żeńskiej i męskiej.

Piłka ręczna: boisko ŁKS godz. 16.00 mecz szczypiornika żeńskiego ŁKS—Makabi.



Wielkanoc
przynosi radość i wesele.

Na stole Wielkanocnym to co najlepsze. Nie może też braknąć Ovomaltyny Dra Wandera. Ovomaltyna to nie tylko smaczny i łatwy w przygotowaniu napój odżywczy, to źródło siły i energii dla każdego.

OVOMALTINE
koncentrat odżywczy
wzmocnia, tworzy
siłę i energię!

15-dniowy trening
Kolarzy K. Zjednoczone.

Sekcja kolarska KP. Zjednoczone wystąpiła pięciu swych zawodników szosowców na trening kondycyjny.

Trening ten odbędzie się na trasie Łódź—Częstochowa—Katowice—Kraków—Zakopane i z powrotem i trwać będzie około 15 dni.

Udział w treningu biorą: Jędrzejewski Jan, Świętowski Zygmunt, Szóstek Tadeusz, Stańczak Stanisław, Maciołek Henryk.

Odrzucony protest
Polonii z okazji meczu

(1) Po pierwszych meczach ogólnych wpłynął zaraz i pierwszy protest.

Autorem jego jest Polonia, która domaga się przyznania jej walkoweru za mecz przegrany z Wisłą w Krakowie.

Polonia, jako motyw, podaje, iż w drużynie Wisły grał Gierczyński, który powinien być zawieszony.

Protest Polonii został odrzucony.

WAPNO — CEMENT — GIPS

Szamoto. Płyty piekarskie. Dachówka. Papa. Gumater. Gumakitt. Lepik. Smoła. Karbolinum. Klinier. Castor. Wodozapór. Kafle. Gryzik marmurowy. Posadzki inkrustowane. Wodział wapnia. Tynki szlachetne. Wapno rolne. Cegła kanalizacyjna oraz wszelkie materiały budowlane bezpośrednio z fabryk reprezentowanych względnie ze składów własnych polecają:

WARSZAWA, Chłodna 35 (dawniej Jerolimowska 113) — Telefon 605-97 i 605-96.

MUZEUM MIEJSKIE — Wydział Oświaty i Kultury Zarządu Miejskiego w Łodzi informuje, że Miejskie Muzeum Przyrodniczo, Etno graficzne i Pamiątek po Marszałku J. Piłsudskim będzie nieczynne w I i II dzień świąt wielkanocnych, natomiast Muzeum Historii i Sztuki im. Bartoszewiczów czynne będzie tylko w II dzień świąt wielkanocnych w godzinach od 10 do 15.

Z Instytutu Propagandy Sztuki W Wielką Sobotę, oraz w I Dzień Świąt Wielkanocnych Instytut Propagandy Sztuki, w parku Sienkiewicza, będzie zamknięty przez cały dzień, natomiast w drugi dzień świąt otwarty, jak zwykle od godz. 11-20. Wywiesza słow. pol. art. graf. „Kryt” grupująca nawiązańszych — współczesnych artystów-grafików oraz wystawę malarstwa znakomitych artystów: Władysława Lema i Marka Żuławskiego spotkały się w Łodzi z zasłużonym powodzeniem, czego najlepszym dowodem stała wzrastająca frekwencja zwiedzających.

Struclę, kielbasa i jajka
dla dzieci bezrobotnych rodziców.

Two Opieka — Oddział w Łodzi tradycyjnym zwyczajem pomimo dużych trudności materialnych, zdołało zorganizować w okresie Świąt Wielkiej Nocy „święcone” w 6-ciu czynnych świetlicach dla dzieci bezrobotnych rodziców w wieku od 7 do 14 lat w 8-ch przedszkolach dla dzieci w wieku od 4 do 7 lat oraz na stałej kolonii wypoczynkowej w Sulimowie.

Zarząd — wa „Opieka” przygotował i rozdał ponad 1200 paczek świątecznych, w których znalazły się struclę, kielbasa, jajka, a często dodane przez PP. Opiekunki słodycze.

Nastrojów w świetlicach i przedszkolach Twa „Opieka” był serdeczny, pogodny i radosny. Młodzież i dorośli podziwiali się śpiewami i deklamacjami a w niektórych świetlicach dzie

ci odegrali nawet obrazki wielkanocne. Po wzajemnym złożeniu sobie najszczerzejszych, bo płynących z młodych serc życzeń świątecznych, dzieci rozeszły się do domów rodzinnych, wnosząc do nich trochę pogody, radości i wiary w lepsze jutro.

„Dziwny doktor”
Wesoła bajka w Teatrze Polskim.
TYLKO JEDEN NAZ!

W światku dziecięcym panuje wielka radość! Teatr „Kot w Butach” nie zapominał o dzieciach i daje w niedzielę 10 bm (I dzień świąt) o godz. 12-iej w Teatrze Polskim (Cegielnia na 27) wspaniałą, wesołą bajkę p. t. „Dziwny Doktor” (wgł. znanej angielskiej powieści: Dr. Dolittle i jego zwierzęta”. (Bajka ta dana będzie tylko JEDEN RAZ, gdyż teatr jedzie na tournée. Kulisy i dekoracje K. Mackiewicz, reż. M. Stawski. Muzyka A. Osser (W-wa) Bilety od 25 gr. do 3 zł.

„DZIWNY DOKTOR” jest strasznie zabawną bajką — dziełom się też należy wesołe święta!

ACZKI ŚWIĄTECZNE

dla chorych żołnierzy.

Sekcja Ciołki nad Szpitalami Oddziału Łódzkiego Polskiego Czerwonego Krzyża przystąpiła do rozdawania 450 paczek, zawierających słodycze oraz zakupiła kwiaty dla przystrojenia sal szpitalnych.

Panie z Sekcji imieniem społeczeństwa Łódzkiego rozdały paczki oraz złożyły chorąm żołnierzom życzenia świąteczne.

DANCING ŁÓDZKIEJ RODZINY RADIOWEJ.

W drugi dzień Świąt Wielkiej Nocy Łódzka Rodzina Radiowa urządza dancing w restauracji Hotelu Polskiego, Piotrkowska nr. 3 — na który uprzejmie wszystkich zaprasza. Początek o godz. 17-iej W programie występy artystyczne.

Z ŻYCIA POWIATU ŁÓDZKIEGO

W trzecim dniu subskrypcji Pożyczki Obrony Przeciwlotniczej złożono 20 deklaracji na ogólną sumę zł. 4440 wpłacono sumę zł. 2628. Subskrybentami są wszystkie warstwy społeczne oraz zawody nie wyłączając dzieci szkolnych.

ZNAWCA
SAMOCHODÓW
stwierdza...

JEST JASNE

że montowane w Polsce samochody BUICK i CHEVROLET, produkowane przez największego koncernu samochodowego świata — GENERAL MOTORS, zwyciężają we wszelkich imprezach samochodowych i przebiegają tysiące km po drogach i bezdrożach, z łatwością uzyskując bardzo wysokie przebiegi.

ZASŁUGUJE NA PODKREŚLENIE

że samochody OPEL, również licencje koncernu GENERAL MOTORS, montowane przez zakłady Lilpop, Rau i Loewenstein, znane jako niezawodne i praktyczne samochody popularne, wykazały wysoką klasę sportową, osiągając na progu sezonu 1939 wspaniałe wyniki przy silnej konkurencji

ZŁOTY I SREBRNY MEDAL
w Zimowym Rajdzie Polskiego Touring Clubu

MAGRODĘ REGULAMINOWĄ
w Rallye Monte Carlo, którą
szybko zdobył przez
Polsaków.



BUICK • CHEVROLET • OPEL



TOWARZYSTWO PRZEMYSŁOWE ZAKŁADÓW MECHANICZNYCH

LILPOP, RAU i LOEWENSTEIN S. A.

KONCESJONOWANA WYTÓRNI SAMOCHODÓW (LICENCJA GENERAL MOTORS).



SPRZEDAWCY REJONOWI: Warszawa • Baranów • Białystok • Brześć n/B • Bydgoszcz • Gdańsk • Gdynia • Grudziądz • Katowice • Kraków • Kielce • Lublin • Łódź • Łuck • Łódź • Ostrow Wlkp. • Poznań • Pleszew • Pińsk • Równe • Rzeszów • Siedlce • Sosnowiec • Stanisławów • Tarnobrzeg • Toruń • Wilno • Wrocław.

Struclę, kielbasa i jajka
dla dzieci bezrobotnych rodziców.

Two Opieka — Oddział w Łodzi tradycyjnym zwyczajem pomimo dużych trudności materialnych, zdołało zorganizować w okresie Świąt Wielkiej Nocy „święcone” w 6-ciu czynnych świetlicach dla dzieci bezrobotnych rodziców w wieku od 7 do 14 lat w 8-ch przedszkolach dla dzieci w wieku od 4 do 7 lat oraz na stałej kolonii wypoczynkowej w Sulimowie.

Zarząd — wa „Opieka” przygotował i rozdał ponad 1200 paczek świątecznych, w których znalazły się struclę, kielbasa, jajka, a często dodane przez PP. Opiekunki słodycze.

Nastrojów w świetlicach i przedszkolach Twa „Opieka” był serdeczny, pogodny i radosny. Młodzież i dorośli podziwiali się śpiewami i deklamacjami a w niektórych świetlicach dzie

ci odegrali nawet obrazki wielkanocne. Po wzajemnym złożeniu sobie najszczerzejszych, bo płynących z młodych serc życzeń świątecznych, dzieci rozeszły się do domów rodzinnych, wnosząc do nich trochę pogody, radości i wiary w lepsze jutro.

REUMATYZM?



TABLETKI
ASPIRIN

Lekkie ochłodzenie
według Pima.

Łódź, 8. 4. — Przewidywany przebieg pogody w dniu dzisiejszym:
W dalszym ciągu chmurno z rozproszonymi. Rano mglisto i miejscami deszcz. Lekkie ochłodzenie. Słabe wiatry z kierunków zmienne.



Zdrowie zależy od buelka
Choroby zródo — noga mokra
Przez co wylędo nie przesika?
Przez zdrową gumową BERSON
OKMA

Jutro w niedzielę
Otwarcie Cyruku Staniewskich

Dawno oczekiwana premiera nowego świątecznego programu Cyruku Staniewskich odbędzie się jutro w niedzielę o 4.15 po pol. i 8.15 wiecz. Jak już kilkakrotnie nadmienialiśmy, obecny program postawiony jest na najwyższym poziomie artystycznym. Kilkanaście przebiegających numerów daje pełną gwarancję powodzenia Cyruku Staniewskich. Czołową atrakcją będzie trenaż grupy rek. lwów morskich, oraz występ 15-to osobowego zespołu marokańczyków Liaseed, fenomenalny duet węgierski BARI-BAKER, atrakcja Barcelony Almar i Carmen, oraz nieprześcigniony zespół Arnel Delfini Comp na rowach laureatów na igrzyskach olimpijskich, Dindon ulubieniec publiczności w nowym repertuarze, trenaż arabskich koni i w. in. Ceny biletu niskie.

Co nas po pracy rozweseli?
Dziś kino i teatry nieczynne.

W ŚWIĘTA:

CASINO — Wielki walc.
CORSO — I Wieżi N. 4328 II Wszy
sko dla dziewczyny.
CAPITOL — Maria — Antonina.
EUROPA — Włoczęgi.
GRAND KINO — Białe Murzyn
IKAR — Cztery córki.
IRA — Przeklęta.
METRO — Kobieta, którą kocham.
MIMOZA — Zapomniana melodia.
OSWIATOWY — I Ulan ks. Józefa II.

Książki.

OAZA — Mój Rodzice Rozwodzą się.
PALACE — Wzorowy małżonek
PRZEDWIOSNIE — Kłamstwo Kry-

styny.

PALLADIUM — Serce matki.
RIALTO — Niebieski Lis.
RAKIETA — Powrót o świcie.
STYLOWY — Pieśniarz jej wysokości
SEONCE — Sherlock Holmes. Dr Wat-
son Król Magików.
TON — Skradzione życie.
ZACHĘTA — Granica.

REPERTUAR ŚWIĄTECZNY ŁÓDZKICH
TEATRÓW MIEJSKICH.

TEATR MIEJSKI, Śródmiejska 15.

Dziś w Wielką Sobotę teatr nieczynny.

W niedzielę o godz. 8.30 w. a w poniedziałek o 4-iej pp. i 8.30 wiecz. święta komedia Acharda „Kor-sarz” w wykonaniu: Ludwika, Krasnowieckiego, Wronkiego, Kondrata, Arnolda, Nowosielskiego, Malinowskiego, Zeromskiej, Czerwinkiego i innych. Reżyseria L. Schillera. Od wtorku rozpocznie swoją gościnę w Teatrze Miejskim świetny zespół artystyczny „Cyrylka Warszawska” z udziałem: Fryderyka Jarossyego, Zofii Terne, Elżbiety Krymskiej, Stefani Grodzkiej, Ludwika Lawińskiego, Mariama Rentzena, Edmunda Minowicza, Gwidon Boruckiego i Wacława Kucharskiego.

TEATR POLSKI, Cegielniana 27

Dziś w Wielką Sobotę teatr nieczynny.
W niedzielę o godz. 8.30 wiecz. a w poniedziałek dwukrotnie: o godz. 4-iej pp. i 8.30 wiecz. typowo świąteczna skrzęta się węgą i humorem amerykańska komedia Haria i Knufmura „Cieszymy się życiem” w wykonaniu: Chojackiej, Arnolda, Dywilekiej, Koszwickiej, Polakówny, Skrzydlowskiej, Topolskiej, Buczyńskiego, E. Dąbrowskiego, Dejunowicza, Łabędzkiego, Matuskiewicza, Modrzejewskiego, Mrozińskiego, Nivickiego, Pągowskiego, Szelesiewskiego i innych. Reżyseria Br. Dąbrowskiego. Dekoracje K. Mackiewicz.

Jutro na obiad:

Rosół z makaronem. Indyk pieczony, kartofelki przysmażone. Kompot mieszany.

Jajko jako symbol wiosny LICZY JUŻ PRZESZŁO 5000 LAT.

Pogańskiego zajęczka winien zastąpić chrześcijański baranek wielkanocny

Jak to jest możliwe? Przecież święta wielkanocne nie są tak stare? Istotnie, święta wielkanocne nie istnieją tak długo. Ale jajo jako symbol święta wiosny liczy dobre 5000 lat. Bo istniało na długo przed erą chrześcijańską. I dzisiaj jeszcze nie tylko ludy chrześcijańskie używają jaja jako symbolu życia i zmartwychwstania w przyrodzie. Egipcjanie i Chinyzy, Persowie i Grecy, Celtowie i Rzymianie, posługiwali się jajem jako ośrodkiem światła wiosny i płodności. Według legendy indyjskiej, świat powstał z olbrzymiego jaja. W niektórych świątyniach egipskich stał posąg bogini, z której ust wyruszało się jajo, jako symbol płodności. Wśród wielu legend, które wyprowadzały powstanie świata z jaja, zwraca uwagę piękna legenda fińska o następującej treści: Tajemniczy ptak składa jajo na kolanach Väimyn, który wrzuca jajo do wody. Jajo tucze się. Dolna część jaja tworzy ziemię, górna niebo, białko staje się słońcem, żółtko księżycem, a rozbita w tysiączne cząstki skorupa gwiazdami.



W licznych, prastarych zwyczajach i formach sztuki znajdujemy jajo, nie zawsze tylko jako jajo kurze, lecz również jako jajo różnych ptaków, przede wszystkim strusia. Rzymskie kobiety nosiły w czasie pochodów ku czci Cerery, odbywających się na przedwiośnie, jajo w ręce. Na jednym z publicznych placów w Rzymie, palono w okresie wiosennym 100 jaj, żeby oczyścić powietrze i powstrzymać burzę. Ktokolwiek wyjeżdżał, wioził z sobą w kieszeni trzy jaja dla ochrony przed nieszczęściami.

W żydowskich obrzędach wielkanocnych, jajo odgrywało również rolę jako symbol legendarnego olbrzymiego ptaka Zef. W każdym razie kościół chrześcijański miał do czynienia już z uroczym kultem płodności i jaja, gdy przystępował do podziału roku kościelnego i świąt.

Od 3 wieku po Chrystusie, święcono w kościołach w czasie świąt Wielkanocnych jaja, które ofiarowywano sobie później sto sownie do różnych zwyczajów. Obdarowywano nimi szczególnie dzieci. Już bardzo dawno, powstał na zachodzie Europy zwyczaj chodzenia z pieśnią po domach i zbierania o jaja wielkanocne. W XV wieku donoszą o tym zwyczaju studenci uniwersytetu w Paryżu. W tym wypadku chodziło zawsze o kurze jaja, które były barwione, przeważnie na czerwono lub żółto lub pokryte nabożnymi przysłowiami.

Król francuski Henryk II był pierwszym, który z jaja wielkanocnego uczynił prawdziwą wartościową rzecz. Ofiarował on Dianie z Poitiers jajo wielkanocne ze złota, pokryte masą perłową. Zwyczaj ten rozpowszechnił się najpierw na wystawnym dworze francuskim, potem na innych dworach w Europie, naśladowanych przez Francuzów. Jaja z kosztownego metalu, wysadzone drogiem kamieniami lub brylantami, były często ofiarowywane przez możnych wybrankom ich serca. Wielcy malarze jak Watteau i Lancret, nie wahali się umieszczać na jajach wielkanocnych delikatne malowidła. Sensację wywołało w owej epoce jajo wielkanocne, wykonane przez pewnego paryskiego jublera dla pewnego infanty hiszpańskiego. Skorupa tego jaja sporządzona była ze złota, w którym wygrawerowany był werset z ewangelii. We wnętrzu jaja znajdował się kogut. Ludwik XV rozdawał z koszyka po rezurekcji złote jaja wielkanocne swoim dworzanom. W czasie rewolucji francuskiej na jajach wielkanocnych malowano małe Bastille i gilotyny.

Zwyczaj jubilerskich jaj wielkanocnych utrzymał się najdłużej w Rosji. Aż do czasu upadku caratu, istniał na carskim dworze zwyczaj rozdzielania kosztownych jaj wielkanocnych. W niedzielę wielkanocną car całował uroczyste wszystkich członków swojej rodziny w obecności wojska i ofiarowywał im podarunki. Z Rosji pochodzi również zwyczaj sporządzania pisanek z drzewa, malowanych w różnobarwne wzory.

Zwyczaj jubilerskich jaj wielkanocnych utrzymał się najdłużej w Rosji. Aż do czasu upadku caratu, istniał na carskim dworze zwyczaj rozdzielania kosztownych jaj wielkanocnych. W niedzielę wielkanocną car całował uroczyste wszystkich członków swojej rodziny w obecności wojska i ofiarowywał im podarunki. Z Rosji pochodzi również zwyczaj sporządzania pisanek z drzewa, malowanych w różnobarwne wzory.

PODSŁUCHANE FACHOWCY.

Rzecz dzieje się w ministerstwie sprawiedliwości w Paryżu.

— Panie naczelniku — referuje sekretarz po śmierci Deiblera — wpłynęło 30.000 ofert od kandydatów na stanowisko katala!

— Co? 30.000? Ależ to nieprawdopodobne! Od kogo?

— Od czekistów zbiegłych z Hiszpanii...

NAJLEPSZA ODPOWIEDZ.

— Mamusi, dzisiaj na lekcji historii naturalnej ja dałem najlepszą odpowiedź. — A to ślicznie. Romeczku. I cóż ty takiego powiedziałaś?

— Powiedziałam, że struś ma trzy nogi.

— Ależ Romciu, przecież struś ma dwie nogi.

— Tak, ale inni chłopcy odpowiedzieli, że ma cztery nogi.

Chowanie jaj wielkanocnych jest zwyczajem typowo germańskim. Pochodzenie tego zwyczaju jest nieznane. Istnieje legenda, że szukanie jaj wielkanocnych symbolizuje szukanie przez Marię Magdalenę grobu Chrystusa.

Zając wielkanocny jest niewątpliwie pochodzenia germańskiego. Był on zwierzęciem bogini Ostara. Miejsce zajęcia zajął obecnie baranek wielkanocny, który posiada bezpośredni związek z chrześcijaństwem.

Pod znakiem bab...



Nic łatwiejszego na świecie, jak wiersz „popenić” na święta, bacz, by „poezja” płynęła, nie była zbyt nudną.

Raz „alleluja” umieścić, kartkę napisać do wuja, obowiązkowo do rymu, dzwon niech się buja i buja...

Można o wiosnie też wspomnieć, że z nieba nagle nam spadła, paniom na główkach uroczych, przedziwne tkwią czupiradła.

I nie zawadzi, gdy wierszyk o jakimś trunek się otrze — niech żyją jajka i wódka, w wasze ręczę kumotrze!..

Gdy złożysz komuś wizytę, dojadła nie bądź zbyt słaby, „szarpaj” zęboma” indyka i rób mdle oczy do baby.

Ileż słodczy i wdzięku ma taka baba ulana, gryzbym je wszystkie z ochotą, od rana choćby do rana.

Potem papieros i kawa, piosenka krótka i rymek, słówko z kolegą po piórze, bo gdzie jest dymek — tam „imek”.

Dbaj, by w butelce w kieszeni, była rycyna i mięta, dyżury aptek z gazetą — i wiersz gotowy na święta.

ROM.



Miliza Korjus.

Była niezwykle przejęta urokiem tych chwil. Wyczuła, że w jej oczach, że błędnymi myślami w owej chwili po ojczyźnie Polsce, którą pamięta tylko z dzieciństwa (Miliza Korjus jest z pochodzenia Polką. Wychowała się w Jugosławii i na Węgrzech), po Dalmacji, węgierskich równinach. Gdyśmy wracali, była milcząca. Ale po powrocie po dziękowała mi krótko i gorąco: „Dziękuję Panu. To było piękne i wznieście”.

Po raz pierwszy w moim życiu byłam naprawdę zadowolona, że był ktoś, kto potrafił moim okiem spojrzeć na urok Wielkanocy w Kalifornii.

PORTRETY ŚMIERCI



POWIEŚĆ
ROMANA-ROMA
FURMAŃSKIEGO

56

Położył z powrotem głowę na poduszki, aby za chwilę zerwać się ponownie.

— Co to? — szepnął zaniepokojony, pociągając mocniej nosem — czuję wyraźnie spaleniznę. Ależ tak, tu coś się pali — wypowiedział już głośno i spojrzął na tapczan Ciszonia. Był pusty.

— Zygmun! — zawołał zdenerwowany zagadkowym zapachem.

W tej chwili w przyległym pokoju usłyszał skrzypnięcie drzwi i krzyk gospodyni, który poderwał Dawkę na równe nogi. Bez pantofli nocnych wpadł jak bomba do stołowego i oniemiał.

Obok kominka leżał nieruchomo Ciszoni, a nad nim z załamany rękoma stała jak posąg boleści gospodyni.

— Na Boga, — co tu się stało? — krzyknął nie zdając sobie jeszcze sprawy z sytuacji.

— Ppan Ci-Ci-Ciszoni — wyjąkała przerażona gospodyni.

Dawka jednym skokiem dopadł do ściany i przekreślił kontakt elektryczny. Jadalnię zalały strugi światła. Spojrzął na skulonego przyjaciela.

— Jezus! Maria! — krzyknął rozpaczliwie i klęknął nad ciałem Ciszonia.

Leżał w szlafroku błąd, jak ściana. Śwąd spalenizny podrażnił mocniej nozdrza, pochylonego nad nim Dawki.

— Skąd ten śwąd?

Bezwiednie wzrok jego spoczął na rękach zemdlonego. Jedną była zaciśnięta w kulak, druga...

Zyg!.. Dawka, czuł, że go oblewa zimny pot... Zrozumiał... Prawa dłoń Ciszonia, od strony wewnętrznej, była niemal czarna... Spalona na węgla.

— Wody, wody!.. Czym prędzej wody! — wykrztusił Dawka na pół zduszonego głosem.

W obłędnej rozpacz zapomniał, że woda stoi w karmacie na stole. Tuż pod ręką... Podała mu ją drżąca ze strachu gospodyni. Musiał pomóc sobie nożem, aby otworzyć ściśnięte szczęki zemdlonego. Wlał kilka kropel do gardła i prysnął mu w twarz. Ciszoni poruszył zlekka głową. Strumień zimnej wody nie zawiódł. Zrozpaczony Dawka podniósł ostrożnie z podłogi głowę przyjaciela i pocałował go w czoło najczulszymi słowami.

— Zyg... Zyg... Otwórz oczy... Czy słyszysz?... Spójrz na mnie, drogi przyjacielu... O tak, tak — szeptał radośnie spostrzegłszy, że Ciszoni porusza powiekami, jakby je chciał unieść.

Jednocześnie z piersi wydobyło mu się ciężkie westchnienie. Jakiś bolesny trudny do opisu grymas twarzy i wreszcie otworzył oczy... Pełne łez i jakby nie z tego świata.

— Gdzie jestem — zapytał prawie niedoświadczalnym szepem.

— U siebie, Zyg, u siebie — uspokajał go Dawka, szczęśliwy, że serdecznemu druhowi wraca przytomność.

— U siebie? — zdumiał się Ciszoni, — a ona, a sen? Poruszył zwięgloną ręką.

— Aaa!.. — jęknął i po chwili zapytał — Maryś, dlaczego tak boli? Maryś, czy to ten, czy jawa?

— I sen i jawa — odparł głucho Dawka — ale cicho, Zyg, dobry Bóg nie pozwól cię krzywdzić. Tyś chory, tyś słaby... Przeniesiemy cię na tapczan.

I nie czekając odpowiedzi, chwycił go ostrożnie i przy pomocy gospodyni przeniósł Ciszonia do sypialni, gdzie

ułożył go jak mógł najdelikatniej na tapczanie.

— Wody — jęknął znowu Ciszoni.

Gospodyni czym prędzej nalała szklankę i podała Dawce, który ją przytknął do spieczonych warg przyjaciela. Ciszoni wypił chętnie kilka haustów i opadł z powrotem na poduszkę. Gdy Dawka zajął mu w oczy, dostrzegł w nich bezbrzeżny smutek i rezygnację.

— Nie martw się, Zyg — starał się go pocieszyć — zaraz zadzwonię po lekarza, aby ci opatrzył rękę. Jestem przekonany, że za kilka dni będziesz zdrow jak ryba.

Ciche jęki były jedyną odpowiedzią na te słowa pociechy. Dawka, korzystając z tego, że chory przymknął oczy, dał znak gospodyni, aby nie odchodziła i sam cicho na palcach wyszedł z pokoju.

Znalazłszy się w jadalni, stracił panowanie nad sobą. Chwycił się oburącz za głowę i zapłakał jak dziecko, nad łosem Ciszonia.

— Przeklęty talent! — zlorzeczył — Boże dodaj mi sił, abym mógł tę nawskroś dobrą duszę wyrwać ze szponów piekielnych sił...

Dawka wzniosł obie ręce do góry i w tej błagalnej prośbie do Wszechmogącego trwał tak, jak posąg ascety. Głuche jęki, dochodzące z sypialni, przypominały mu jednak rzeczywistość.

— Dłoń zdaje się mocna spalona — rozważał zaniepokojony — oby tylko nie groziło mu kaleczeń.

Przechodząc koło kominka spojrzął na miejsce, gdzie leżał Ciszoni. Zauważył, że pod fotelem coś się bieli. Zaintrygowany schylił się i podniósł, a gdy odwrócił karton papieru stwierdził, że z fotografii uśmiecha się do niego Zosia Grzywowska.